KURJER WARSZAWSKI.

Niedziela.
Dnia 11 (23) Września 1860 Rok. № 250 Jutro, N. M. P. od Wyzw: Niewol:.

Nowiny Dworu. — *Z Petersburga.* — Z rozkazu NAJJAŚNIEJSZEGO CESARZA, Dwór Cesarski, przywdział 14to-dniową żałobę, poczynając od 31 Sierp: (12 Wrześ:), z okoliczności skonu J. K. W. Wielkiego Xięcia Jerzego-Fryderyka Karola Józefa *Meklenburg Strelitz.*

O godz: 1ej po południu w d. 31 Sierp: NAJJAŚNIEJSZY PAN raczył udać się z Petersburga na parowcu *Alexandrja* do Kronsztadu, na przegląd floty parowej, zebranej, jak już donosiliśmy, w przystani Kronsztadskiej. Czas był dżdżysty, przy północno-zachodnim wietrze.

Pojutrze, to jest we Wtorek, jako w smutną trzecią rocznicę śmierci ś. p. Adama *Charczewskiego*, Obywatela m. Warszawy, odbędzie się za spokój Jego duszy żałobne Nabożeństwo w Kościele XX. *Bernardynów*, o godzinie 9ej z rana; na które pozostała Żona wraz z Dziećmi i Wnukami, zaprasza Krewnych, Przyjacioł i Znajomych.

Jutro w Kościele OO. *Kapucynów*, o godzinie 11tej z rana, odbędzie się żałobne Nabożeństwo za duszę ś. p. Tekli z Lenczowskich i Bronisławy *Morawskich;* na które, pozostałe Dzieci i Rodzeństwo, zapraszają Krewnych, Przyjacioł i Znajomych.

Marja z Wiorogórskich *Podgórska*, w wieku lat 26, opatrzona ŚŚ. SAKRAMENTAMI, wczoraj rozstała się z tym światem. Stroskany Mąż wraz z Matką i Siostrą, zapraszają Krewnych, Przyjacioł i Znajomych, na exportację zwłok, jutro o godzinie 4tej po południu, z domu Nro 5 przy ulicy Nowy Świat, wprost Najw: Izby Obrachunkowej, na cmentarz Powązkowski.

Zarząd Okręgu Pocztowego Królestwa Polskiego, podaje do powszechnej wiadomości, że na stacji drogi żelaznej Warszawsko-Wiedeńskiej w Łazach, od d. 19 Września (1 Października) r. b., zaprowadzoną zostanie Expedycja Pocztowa, w której przyjmowaną i wydawaną będzie korrespondencja listowa, jak również mogą być prenumerowane gazety i pisma perjodyczne.—Z upoważnienia Naczelnika Okręgu, Radca Zarządu, *Grzecznarowski.*— Naczelnik Kancellarji, E. *Drac.*

Dyrektor Drogi Żelaznej Warsz:-Wiedeńskiej.— Zawiadamia, iż od d. 20 b. m. Wiedeńskie Towarzystwo Kolei Żelaznej południowej, dla towarów na mocy listów frachtowych z Tryestu do Warszawy i odwrotnie, a mianowicie z Tryestu do Wiednia wysyłanych, obniżyło opłaty za transporta te przypadające. Odpowiednia temu taryffa, znajduje się do przejrzenia w każdym czasie w Expedycji Towarów Stacji Głównej w Warszawie, gdzie zarazem bliższe objaśnienia interessentom w razie potrzeby udzielone być mogą. Expedjowanie towarów uskuteczniać się będzie tak, jak to ma miejsce pomiędzy Wiedniem, Krakowem a Szczakową, zaprowadzona zaś taryffa pomiędzy Warszawą a Wiedniem i odwrotnie, w swej mocy pozostaje. Wszelkie koszta dotąd przez pośredników w Wiedniu liczone przy wysyłce towarów z Tryestu nadchodzących, nadal pobierane nie będą. — *Rosenbaum.*

Zmarły w tych dniach J. W. *Miłosz Obrenowicz*, Xiążę Serbji, urodzony dnia 16 Września roku 1780, był synem *Teza* na Dobryngu i *Wisnji*, Wdowy po Bojarze *Obreniu* na Brusnicy. W r. 1827 obrany został dziedzicznym Xięciem Serbji i przez Sułtana uznany r. 1830. Dnia 13 Czerwca r. 1839 złożył to Władztwo i mieszkał w Wiedniu aż do r. 1858, w którym na nowo powołany został do Rządów krajem rzeczonym. Z *Gospy Lubiczy*, Córki Bojara *Wukomana*, miał dwóch synów: Xięcia *Milana*, który po ojcu nastąpił roku 1839, i tegoż roku życie zakończył, i Xięcia *Michała*, który władał Serbją po bracie starszym aż do r. 1842. W tym to czasie Serbja przeszła pod panowanie Xięcia *Alexandra Kara Georgjewicza.* Xiążę *Michał Obrenowicz* dziś obejmujący na nowo władzę Xiążęcą w Serbji, był w Warszawie roku 1848. Ożeniony jest z Hrabianką Julją *Huniady*, potomką znanej Rodziny Węgierskiej.

W d. 12 (24) b. m. o godz: 12 z rana, w dziedzińcu gmachu Tow: Kred. Ziems: przy ulicy Mazowieckiej, w obecności delegowanych Członków obu Komitetów i Dyrekcji Głównej, dopełnionem zostanie spalenie listów zastawnych i kuponów wycofanych z obiegu w 1m półroczu 1860 r., a mianowicie: 1) listów zastawnych wartości imiennej rs. 1,769,730; 2) kuponów przy tychże rs. 94,855 k. 20; 3) kuponów płatnych z ubiegłych półroczy rs. 879.245 k. 70.

W tych dniach w drukarni K. *Kowalewskiego*, wyszły z pod prassy trzy Poematy przez *Deotymę* pod tyt: *Polska w pieśni;* z xięgi pierwszej: 1) *Wojna olbrzymów;* 2) *Wyszymir*, opowieść czarodziejska; 3) *Dwunastu Wojewodów.* Trzy te utwory wiążą się następstwem dziejowem z wydaną już dawniej pieśnią o *Lechu.* Dostać można we wszystkich głównych xięgarniach Warszawy, po cenie rs. 2.

Dnia 24go b. m. odjedzie z Wiednia do Paryża pierwszy pociąg spacerowy, jeżeli się znajdzie 300 ochotników. Pociąg ten ruszy 24go rano o 7ej, stanie w Paryżu 26go rano. Z powrotem wyjedzie z Paryża 1go Paźdz: wieczór a przybędzie do Wiednia 3go wieczór. Bilety na tę podróż do drugiej klassy tam i napowrót kosztują złr. 47.17 *w srebrze.* Zapisywać się można było do 19go w południe, złożywszy powyższą kwotę.

Onegdaj, około godziny 1szej z południa, w warsztatach kolei żelaznej Warsz: Wiedeń:, mianowicie: w budynku murowanym, tak zwanym *remiza*, służącym do pomieszczenia wagonów, z niewiadomej dotąd przyczyny wszczął się pożar, skutkiem którego zgorzał pułap i w części krokwy, niemniej jeden wagon i dwa platformy uszkodzone zostały; szkoda z tej przyczyny przez przybliżenie do 10,000 rs. wynosić może. Dalszemu szerzeniu się ognia Straż Ogniowa zapobiegła, i takowy w zupełności ugaszony został.

Fortepjanista *Rubinstein*, przygotował do teatru Wiedeńskiego własną swoją operę 4-aktową, p. t. *Córka stepów.*

Administracja Baszkirów, zakłada w miasteczku Pianczynie, fabrykę ulepszonych machin.

Z Wiślicy.— W d. 8 b. m., do uroczystości Odpustu, jaki się w Wiślicy corocznie na Narodzenie N. MARJI P. odprawia, przybyły w r. b. nowe szczegóły. JW. X. *Baranowski*, Biskup Lorymeński, Suffragan Lubelski u wód w Solcu bawiący, w towarzystwie JW. X. *Majerczaka*, Wikarjusza Apostolskiego, Administratora Dyecezji Kielecko-Krakowskiej, swą obecnością zaszczycił Wiślicę. Pierwszy, zaraz po odprawionej rannej Mszy Śtej, i wyświęceniu na Kapłaństwo młodego Duchownego, udzielał aż do godziny 5ej z południa SAKRAMENT Bierzmowania; drugi zasiadłszy z rana do konfessjonału, nieprzestannie zajął się słuchaniem Spowiedzi; poczem odprawił Summę, i w czasie tych uroczystości, przemówili trafnie, znaną już nam wymową, JX. Kanonik Dziekan Wiślicki Teofil *Kossowski*, Proboszcz z Nowego Miasta Korczyna, z X. *Kwiatkowskim*, Plebanem z Rogowa, o Bierzmowaniu, a JX. *Domagalski* Kanonik, Kaznodzieja Kielecki, w czasie Summy przez obadwa dni, z właściwym sobie talentem powiedział Kazania. Natłok ludu który od lat 34ch nie widział Biskupa, był tak wielki, że tenże niemogąc dnia jednego podołać w udzielaniu Bierzmowania, pozostał na dzień następny, i tym sposobem udzielił ten Sty SAKRAMENT 5,912 osobom. Nie na tem ograniczyła się w naszych okolicach praca dostojnego Gościa, albowiem już poprzednio w d. 19 Sierpnia w Parafji Szaniec, osób 1,600, a w d. 26 Sierp: w Kościele Parafjalnym Stopnickim 2,700, SAKRAMENT Śgo Bierzmowania, z rąk Jego Excellencji przyjęło.

Przez Postanowienia Rady Administracyjnej, w Wydz: Kom: Rzą: Sprawiedliwości, mianowani: Właściciel dóbr Adolf *Piotrowski*, Sędzią Pokoju Ogu Chełmskiego; Właściciel dóbr Leopold *Rudzki*, Sędzią Pokoju Ogu Częstochowskiego; Obywatel m. Lublina Michał *Kośmiński*, Sędzią Pokoju Ogu Lubelskiego, i Assesor Tryb: Cyw: w Łomży Stan: *Białosuknia*, Sędzią tegoż Trybunału; zatwierdzony: P. o. Urzędnika do Szczególnych Poruczeń w Kom: Rzą: Sprawiedliwości w stopniu Sędziego 1szej Instancji, Adolf *Bielski*. W Wydziale Kom: Rzą: P. i Skarbu, mianowany: Członek Administr: Dochodów Skarbo: Tabacznych, Radca Dworu *Nowakowski*, Naczelnikiem tejże Administracji.— Przez Rozporządzenia Kommisji Rządowych i Władz Oddzielnych, we Władzach Towarzystwa Kredytowego Ziemskiego, mianowani: Pomocnik Rachmistrza Dyr: Szczegół: Tow: Kred: Ziem: Gubernji Augustowskiej Bronisław *Helman*, p. o. Archiwisty, i Kancellista Bronisław *Muczyński*, p. o. Pomocnika Rachmistrza w tejże Dyrekcji; Kancelista Konst: *Gorazdowski*, p. o. Archiwisty Dyr: Szczegół: Tow: Kred: Ziem: Guber: Lubelskiej w Siedlcach. W Najwyższej Izbie Obrachunkowej, mianowani: P. o. Starszego Kontrollera N. I. O. Józef *Sengteller* i p. o. Starszego Kontrollera a zarazem Exekutora, Assesor Kolleg: August *Albrycht*, Nadkontrollerami Naczelnikami Sekcji w tejże Izbie; pp: oo: Kontrollerów: Sekretarz Kolleg: Edw: *Mroczkowski*, Radca Hono: Roch *Schumann*, p. o. Buchhaltera Assesor Kolleg: Ig: *Klopsch*, p. o. Starszego Buchhaltera Wawrzyniec *Wolniewicz*, Starszymi Kontrollerami N. I. O.; p. o. Starszego Kontrollera, Asses: Kolleg: Jan *Kulesza*, Starszym Buchhalterem; p. o. Kontrollerów: Assesor Kolleg: Józef *Słupnicki*, Radca Hono: Lud: *Jenike*, Młodszymi Buchhalterami; p. o. Starszych Pomoc: Kontrollerów, Sekretarze Guberjalni: Piotr *Kopystyński*, Edmund *Krzeczkowski*, Starszy Kancellista N. I. O. Bronisław *Schlesinger*, Pomocnikami Buchhaltera; Starszy Kancellista Ig: *Filipowski*, Pomocnikiem Archiwisty; p. o. Młodszego Kontrollera Józef *Paszkowski*, Młodszym Kontrollerem i Exekutorem; pp. oo. Dziennikarza i Expedytora, Radca Hono: Eustachy *Nowojewski*, Młodszego Buchhaltera Radca Hono: Józef *Zaremba*, Młodszymi Kontrollerami; p. o. Starszego Pomoc: Archiwisty Tadeusz *Krukowski*, p. o. Dziennikarza; pp. oo. Starszych Pomoc: Kontrollerów, Sekretarze Gubernjalni: Adolf *Kociatkiewicz*, Paweł *Badowski*, Szczepan *Zbroja*, Eustachy *Dunin*, Jan *Folkierski*, Juljan *Nowojewski*, Sekretarz Kolleg: Leopold *Bukowiecki*, p. o. Pomoc: Buchhaltera, Sekretarz Guber: Zyg: *Stelmowski*; pp. oo. Młodszych Pomoc: Kontrollerów: Stan: *Szczyciński*, Antoni *Knoll*, Maurycy *Mikułowski*, Bronisław *Zdzitowiecki*, p. o. Starszego Pomoc: Archiwisty Józef *Rybiński*, wszyscy Pomocnikami Kontrollera N. I. O.; zatwierdzeni: Pp. oo. Nadkontrollerów Naczelników Sekcji w Najwyższej Izbie Obrach:, Radca Dworu: Antoni *Nagórny*, Paweł *Czarkowski*; pp. oo. Starszych Kontrollerów: Rad: Dworu Mich: *Połubiński*, Assesor Kol: Michał *Brzeziński*, pp. oo. Młodszych Kontrollerów, Asses: Kollegjalni: Leon *Rakowski*, Józ: *Dietrich*, Sekr: Kolleg: Józef *Witkowski*, Radca Hono: Wacław *Matusiewicz*, Alexander *Pomorski*, p. o. Pomoc: Kontrollera, Sekr: Gub: Józef *Stawnicki*. W Okręgu Naukowym Warszawskim, mianowani: Młodszy Pomocnik Naczelnika Stołu w Zarządzie Okręgu Naukowego Warszaws: i zarazem Nauczyciel Pensji Rządowej Żeńskiej w Warszawie, Radca Hono: Ig: *Kosmowski*, Starszym Pomoc: Naczelnika Stołu w tymże Zarządzie z pozostawieniem przy obowiązkach Nauczyciela; Urzędnik Kancellaryjny w Zarządzie Okręgu Nauko: Warszaws:, Sekr: Guber: Michał *Szymanowski*, Młodszym Pomoc: Naczelnika Stołu w tymże Zarządzie. W Wydziale nieograniczenie Urlopowanych przy Dężurstwie X Okręgu Straży Wewnętrznej, mianowany: Były Pisarz Dężurstwa 10go Okręgu Straży Wewnętrznej, Regestrator Kolleg: Emiljan *Dementiew*, Urzędnikiem Kancellaryjnym.

(*Dokończenie Ukazu* Cesarskiego *o pensjach emerytalnych i dodatkach do nich*). Otrzymali takowe: Radca Hono: Jan *Lewartowski*, rs. 600. Michał *Domański*, b. Strzelec, rs. 15. Sekretarz Koll: Stan: *Dydyński*, rs. 225. Kassylda z Paszkiewiczów *Maciejewska*, wdowa po b. Podleśnym, rs. 67 k. 50. Ign:-Błażej *Głazowski*, b. Hutmistrz, rs. 225. Marjanna z Bułakowskich, 1go ślubu *Piasecka*, 2go *Rzętkowska*, wdowa po Sekretarzu, i ich syn, rs. 100. Tekla-Salo: z Szymańskich *Dąbska*, wdowa po Bednarzu, i syn ich, rs. 45. Radca Kol: Max: *Strasz*, rs. 1,012 k. 50. Assesor Kol: Ig: *Zajączkowski*, rs. 450. Mikołaj *Czepukajtis*, b. Strzelec, rs. 15. Radca Dworu Józ: *Zettelman*, rs. 1,012 k. 50. Radca Honoro: Jan *Modrzewski*, do pensji rs. 420, dodatek rs. 180. Mar:-Ter:-Joanna z Kłodnickich *Kobylańska*, wdowa po Kom: Ekono:, rs. 112 k. 50. Jul: z Kozłowskich *Kalista*, wdowa po Strażniku, rs. 18 k. 75. Assesor Koll: Waw:-Anto:-Igna: *Heppen*, do pensji rs. 900, dodatek rs. 450. Assesor Kolleg: Hipolit *Kozicki*, rs. 450. Rz: Radca Stanu Jan *Ciechanowski*, do pensji rs. 1,170, dodatek rs. 2,580. Fran: z Tafiłowskich *Guzowska*, wdowa po Rachmistrzu, rs. 45. Kazim: *Okulicki*, b. Nauczyciel, rs. 121 kop: 50. Bogumiła z Glińskich *Smalczyńska*, wdowa po Nauczycielu, i ich syn, rs. 50 k. 77. Karolina-Wanda z Zejfertów *Adamska*, i dzieci jego, rs. 375. Radca Dworu Kaz: *Piekarski*, b. Nauczyciel, rs. 405. Radca Hono: Paweł-Jan-Jul: *Teplicki*, rs. 337 k. 50. Radca Kol: Tom: *Kurhanowicz*, rs. 1,200. Agnieszka z Raczkowskich *Kornaszewska*, wdowa po Radcy Koll:, i córka ich, rs. 400. Ign:-Ant: *Kleczkowski*, syn b. Radcy Hono: rs. 18 k. 75.

(A. n.) W przejeździe przez wieś Kościelną Wielko-Wolę w Powiecie Opoczyńskim położoną, dostrzegłem, że Kościół XX. *Bernardynów* w tej wsi istniejący, podlega zniszczeniu i wymaga pośpiesznej reparacji; składam przeto w Redakcji *Kurjera* rs. 20 na reparację tego Kościoła, i proszę o uczynienie odezwy do serc pobożnych Katolików, aby swe dary na cel ten XX. *Bernardynom* Wielko-Wolskim nadsyłać raczyły.— T. R.

Zeszyt VII. dzieła L. *Hirschfelda*, Prof: Cesar: Król: War: Med: Ch: wyszedł z druku i obejmuje koniec *Neurologji* i początek *Aesthesiologji*, czyli nauki o zmysłach. Sprzedaje się we wszystkich znaczniejszych xięgarniach po k. 40.

Wilson, były krawczyk, były towarzysz *Cobdena* w Lidze, były redaktor *Economisla*, były Minister finansów Indyjskich, zmarł w Kalkucie w sile wieku i rozumu.

(A. n.) We wsi Wielkie-Młyny, w Pcie Piotrkowskim położonej, istnieje piękny Kościół, w którym znajduje się Obraz Sgo STANISŁAWA, cudami słynący. Kościół sam, skutkiem czasu, podległ zniszczeniu, i przedsięwzięcie reparacji tem jest potrzebniejsze, że mury zewnętrznie znacznie się porysowały. Jako grosz wdowi, na początek składam w Redakcji *Kurjera* rs. 80, z przeznaczeniem na reparację tegoż Kościoła, i proszę BOGA, aby za tym przykładem nieśli swe dary pobożni i gorliwi o Chwałę BOGA.— T. R.

Dnia 19go b. m. poświęcono nowy pałac w Krzeszowicach. Xiądz Prałat *Rozwadowski* zjechał na ten akt z Krakowa, i w assystencji Djakonów, miejscowego Proboszcza i innych Duchownych okolicznych, odprawił ceremonję poświęcenia, przechodząc z wodą święconą wszystkie części tego rozległego gmachu Hr: *Potockich*.

Nakładem *xięgarni polskiej*, przy ulicy Miodowej N° 482, wyszedł zeszyt VIty dzieła: *Wizerunki Królów i Xiążąt panujących w Polsce, od Mieczysława Igo do Stanisława-Augusta*, zebrane i rytowane według autentycznych źródeł, przez Alex: *Lessera*, w formacie o połowę zmniejszonym niż *Galerja Królów Polskich*. Zeszyt ten obejmuje 4ry portrety: 1) *Ludwika* Króla Polskiego i Węgierskiego; 2) *Jadwigi*; 3) *Władysława Jagiełły*; 4) *Władysława Warneńczyka*. Cena pojedynczego zeszytu, 4ry portrety obejmującego, kop: 60; każdy portret oddzielnie kop: 30. Płacący prenumeratę z góry, otrzymują całe dzieło (10 zeszytów, a 40 portretów, z textem), za rs. 5; z przesyłką na prowincję rs. 6. Po wyjściu całego dzieła, cena jego niezawodnie podwyższoną zostanie na rs. 10. Oddając to tanie, a przecież jak najstaranniej wykonane wydanie Wizerunków Królów Polskich, za cenę tak umiarkowaną, że tylko bardzo wielka ilość Prenumeratorów, zwrot kosztów zapewnić nam może, mieliśmy szczególniej na względzie rozpowszechnienie naszej większej Galerji Królów, jedynej może w swoim rodzaju, bo zalecającej się wielkiem podobieństwem, jako zebranej ze źródeł najbardziej autentycznych.— Galerja Królów w wielkim formacie, całe 15cie zeszytów, całkowicie już ukończoną została. Kosztuje z kartą tytułową chromolitografowaną, przedstawiającą wszystkie herby Ziem dawnej Polski, z obszernym textem do pierwszych 14tu zeszytów, przez Juljana *Bartoszewicza*, rs. 25. Text do 15go zeszytu jest pióra innego Autora. Exemplarz w oprawie eleganckiej, kosztuje rs. 33.— A. *Dzwonkowski* i *Spółka*.

Ważność żeglugi na Dniestrze, coraz bardziej zwraca na siebie uwagę. Rzeka Dniestr wpływa w granice Bessarabji, niedaleko Chocima, około miasteczka Zwańca; przebieg jej od Chocima do Akermanu liczy 869 wiorst; przecina ona część Podolskiej i Chersońskiej Gubernji, oraz kilka Obwodów Bessarabskich, a zatem kraje znane ze swego bogactwa i urodzajów. Bieg rzeki bardzo bystry, ztąd częste tworzenie się mielizn, dość niebezpiecznych dla żeglugi, zwłaszcza takiej, jaką na Dniestrze spotykamy; łatwo jednak te zawady usunąć z niewielkim kosztem, a mianowicie przy lepiej urządzonej żegludze. Dniestr przeznaczony jest na jednę z ważniejszych dróg handlowych przecinając prowincje znane ze swego zbożowego bogactwa; obok ziarna zaś, może spławiać drzewo z nieprzebranych lasów na południowym stoku Karpat. Dziś pomimo najsmutniejszego stanu rzeki, idzie Dniestrem rocznie około 2,500 galarów, z których każdy zabiera od 400 do 450 czetwerti zboża, przecięciowo zatem spławia się Dniestrem około $2^1/_2$ miljona korcy zboża, oprócz drzewa i innych materjałów, których wartość do 200,000 rs. wynosi. O ileżby spław ten musiał się powiększyć, gdyby poprawiono żeglugę i dano jej pewność i bezpieczeństwo, na których dziś zbywa. W Galicji zrobiono już początek, a przykład ten pewnie nie pozostanie bez skutku dla niższej części Dniestru. Dodać należy, jakkolwiek to wzgląd małego znaczenia dla przyszłych przedsiębierców poprawy żeglugi na Dniestrze, iż brzegi rzeki nader są bogate w pełne piękności i rozmaitości krajobrazy. Pierwszy parowiec, który od Galicji dopłynie Dniestrem do Majaku i Dnieprowskiego Limanu, będzie na 3ch brzegach witany jako prawdziwe błogosławieństwo, jako zapowiedź nowej ery pomyślności dla tych stron, dla których natura tak wiele a człowiek dotąd zrobił tak mało.

W tych czasach na konkursie skrzypcowym w Konserwatorjum Paryzkiem współubiegali się między innemi o pierwszeństwo dwaj nasi ziomkowie, to jest *Telesiński* i *Niedzielski*. Tym razem jednak tak tryumf jak i nagrody, otrzymała płeć żeńska, stająca również do konkursu.

Błędne i niezmiernie rażące w pisowni używanie *h*, w miejsce *ch* i odwrotnie, pochodzi z dwóch głównie przyczyn: 1mo przy nauce już abecadła nie przestrzegamy pilnie różnicy w wymawianiu tych dwóch liter, co jest rzeczą nader ważną, i 2do, nie zwykliśmy albo nie umiemy sobie zdawać sprawy, zkąd jaki wyraz pochodzi. Mając wzgląd na wymawianie, nie pisalibyśmy *characz*, *buchaj*, *zachaczyć*, *haron*, *herubin*, i t. p. Wzgląd na pochodzenie nie pozwoli nam pisać: *chełm*, *chonor*, *chańba* (od ganić, nagana), *wachać się* (od ważyć się, waga) i t. p. Pozorne pochodzenie wyrazu *hodować* od chów zdawałoby się usprawiedliwiać jego pisownią przez *ch* jakiej nader często używają. Gdy tymczasem hodować wyraźnie pochodzi od godować, co znaczy resztę wyprawiać, a potem częstować, karmić długo i niejednokrotnie, bo przez lato (po rossyjsku god znaczy rok), a ztąd utrzymywać starannie, piastować, pielęgnować.

W nadchodzącym miesiącu Październiku t. j. 7 w Niedzielę, P. St: *Szczepanowski*, daje koncert w Pułtusku. O ile słyszeliśmy, zjazd okolicznych Obywateli, ma być liczny dnia tego w mieście. Koncert najpewniej odbędzie się w salach pałacu Biskupiego.

W Ameryce kilka kobiet pozyskało już patenta Doktorów Medycyny; między innemi Panie: Elżbieta i Emilja *Blackwell* i Marja *Zakrzewska*. Donosząc o tem gazety rossyjskie, nadmieniają, że pomiędzy externami Wydziału Prawnego Uniwersytetu Petersburgskiego, jest młoda osoba płci żeńskiej, która zdaje się, że będzie najbieglejszym Prawnikiem całego świata.

Jednem z ważniejszych odkryć, dokonanych obecnie we Francji, jest to: iż stanowczo się przekonano, że lokomotywy na kolejach żelaznych, mogą iść pod górę. Odkrycie to może sprowadzić wielką w niwelacji, a tem samem i w kosztach budowy kolei, zmianę.

Jeżeli historja upadku feudalizmu miała w sferze belletrystycznej tak wymownego i tak znakomitym talentem obdarzonego tłomacza, jak Jerzy *Sand* (*Mauprat*), to wczorajszy obraz potęgi średnio-wiecznej w całym blasku jej barbarzyńskiej wielkości, nie mniej majestatycznie, nie mniej olbrzymio wyszedł z pod pióra Wiktora *Hugo* (*Burgrafowie*). Prawda też że niepodobna wybrać epoki dziejowej obfitszej w wielkie ustępy i bohaterskie czyny; niepodobna nie ukochać dramaturgowi postaci tak wspaniale jednoczącej w sobie historję swego czasu, jaką był *Fryderyk Iszy Hohenstaufen*, Xiążę Szwabji, synowiec *Konrada IIIgo*, zwany *Rudobrodym*. Cesarz ten objąwszy władzę w r. 1152, stanowił najpiękniejszy perjod rozwoju i wielkości Cesarstwa Germano-Rzymskiego. I w istocie, kto nie korzył się wtedy przed potęgą *Fryderyka?* W Polsce *Bolesław Kędzierzawy* zmuszony pochylić się pod jarzmem *Rudobrodego*, Król Duński *Waldemar Iszy* oświadcza się jego wazalem, Węgierski *Gejza IIci* obiera go za pośrednika sporów z bratem swoim *Stefanem*, a potężny *Henryk IIgi* Angielski, również uznaje przewagę *Hohenstaufena*. Cztery wyprawy do Włoch, piąta przeciwko *Henrykowi Lwu*, nakoniec śmierć w wyprawie krzyżowej przeciwko *Saladynowi* (1190), oto czyny które posągowemi rysy kreślą nam postać *Rudobrodego*. Treść *Burgrafów* wprawdzie podług autora, dzieje się kilkanaście lat później, ale Wiktor *Hugo* sam w przedmowie tłomaczy nam, że pozwolił sobie korzystać z legendy zaczerpniętej zapewnie ze starych kronik i wskrzesić ze snu Wielkiego Cesarza aby stał się świadkiem rozprzężenia politycznego którego Niemcy po jego historycznej śmierci stały się ofiarą. Stan ówczesny cesarstwa w żywych kolorach maluje nam rozmowa niewolników (cz: Isza sc: IIga), równie jak potężny monolog *Fryderyka* (cz: II. sc: I). Ponieważ akcja dramatyczna jest wynikiem dwóch sił przeciwnych, a więc druga strona walcząca, żywioł wspomnianego rozprzężenia, to Burgrafowie. Tu autor wyborne robi porównanie. Jak *Tessalja*, mówi *Hugo*, dla *Eschylesa* była niewyczerpanem źródłem potężnych podań olbrzymów i potworów, tak brzegi Renu skarbem są dla każdego kto siłą wyobraźni potrafi wywołać przed oczy feudalnych *Tytanów* jakimi byli Burgrafowie przeciwko nowemu *Jowiszowi*, przeciw Cesarzowi Niemieckiemu. Olbrzymiej też trzeba było wyobraźni aby stworzyć taką rodzinę rycerzy, którzy „potrójną oblekają zbroję, pierwsza ukuta jest z odwagi, to serce ich; druga ze stali, to ich odzież; trzecia z granitu, to ich forteca.” Wśród tak rozwiniętego obrazu, autorowi zdawało się koniecznem przeprowadzić dwie przewodniczące idee, fatalizm karzący i Opatrzność przebaczającą. W istocie fatalność i niewola, łączą się w straszny i dziki typ *Guanhumary*. Stara wyżółkła Korsykanka krąży jak sęp około gniazda Burgrafów oczekując z upragnieniem chwili która wyda w jej szpony nienawidzone ofiary. Ale nad fatalnością czuwa Opatrzność przez autora uosobiona w Cesarzu. Opatrzność zwycięża, nienawiść ustępuje przebaczeniu. Ofiara przeznaczona na zemstę *Guanhumary*, fatalności. stu-letni Burgraf *Job wyklęty*, to twór znakomity jaśniejący aureolą barbarzyńskiej świetności. Kreśląc tę postać autor, snać powodował się tą samą myślą pełną chrześcijańskiej prawdy, której winniśmy także pojawienie się *Lukrecji Borgji;* we wszystkiem co tworzymy, niech krąży idea moralności i ewangelicznego współczucia, a nie znajdziemy nic ohydnego, nic odpychającego. W charakterze starca dźwigającego na złamanych barkach zbrodnie czterech pokoleń, wyobraźnia autora uwydatniła trzy odcienia: życie domowe, miłość ojczyzny i miłość rodziny. Pierwszy jakże wymownie skreślony w ustępie o gościnności (cz: I. sc: VI). A przywiązanie do Niemiec!... któżby o niem mógł wątpić po heroicznej scenie dobrowolnego przywdziania kajdan, po tych słowach tchnących ogniem i zapałem wyrzeczonych do *Barbarossy*: „Jest jeszcze dwóch Niemców na niemieckiej ziemi, ty i ja, to wystarczy,” (cz: II. sc: VI). *Job* był ojcem już w późnej starości, dowiadujemy się o tem najprzód od *Swana* (cz: I. sc: II.), a potem z ust samego Burgrafa (cz: II. sc: IV.), w ustępie pełnym boleści nad utraconemi rozkoszami ojcostwa. Uczucie to górujące w *Wyklętym* dochodzi do olbrzymich rozmiarów w strasznej scenie w pieczarze (cz: III. sc: III). Nakoniec na ponurem tle tylu sprzecznych namiętności, opromienione światłem najczystszej miłości, rysują się nam śliczne charaktery Hrabianki *Reginy*, schorzałej i przygnębionej cierpieniami narzeczonej Burgrafa *Haltona*, i młodego *Otberta* jej kochanka, wybranego za narzędzie zemsty *Guanhumary*. Około tych głównych pięciu postaci, jednoczy się cały interes akcji, dochodzący w przedostatniej scenie do tak wysokiego stopnia natężenia, że jakkolwiek niepodobna przypuścić możliwości takiej sceny w naturze, jednak każdy czuje mimowolny przestrach, widząc jak nieubłagana ręka fatalności popycha gwałtownie żelazo syna dla odemszczenia zbrodni ojca. Inne osoby należą już do drugorzędnych, o żadnej z nich jednak nie można wyrzec aby była niepotrzebną. Od jednej usłyszymy legendę o śnie *Rudobrodego*, od drugiej powieść o zbrodni *Fosca* stanowiącej zawiązek obrazu, od innych znowu dowiemy się o stanie moralnym i politycznym ówczesnego towarzystwa; słowem, wyrzucenie jednej z tych postaci spowodowałoby uszczerbek całości w sztuce. Widzimy jak obszerne są zarysy trylogji Wiktora *Hugo;* zobaczmy teraz po krótce jak wywiązali się nasi Artyści z tak trudnego zadania. Rolę *Wyklętego* powierzono P. *Królikowskiemu*. Nie znamy jeszcze ani jednej roli z repertoaru tego znakomitego Artysty, którąby nie była sumiennie przestudjowaną, pojętą z prawdziwie artystycznem natchnieniem. I tu więc P. *Królikowski* nie uląkł się ciężaru odpowiedzialności jaki wkłada na Artystę rola *Joba*. Potrafił on być patryarchą w akcie pierwszym, bohaterem w drugim, ojcem w ostatnim. Nie zapominajmy też że rola *Wyklętego* ma w drugim akcie parę miejsc tchnących pewnym rodzajem dobroduszności; odcienia te były oddane przez P. *Królikowskiego* z rzadkim wdziękiem i godnością, każącemi zapominać że mówi do nas zbrodniarz, wyklęty z towarzystwa ludzi. To też rola stu-letniego Burgrafa od początku do końca wyszła tak jak ją sobie sam autor założył. Cesarza *Barbarossę* oddał P. *Chomanowski*. Postać ta, jak już wyrzekliśmy, powinna być opromieniona szczytną aureolą poezji. *Rudobrody* powinien być kolejno prostym i wielkim, ojcowskim i myślącym, wspaniałym i straszliwym. P. *Chomanowski* koniec 1go aktu i początek 2go wypowiedział dobrze, bo spokojnie i z godnością. W apostrofie jednak do Burgrafów w drugim akcie, chcielibyśmy pomimo zapału więcej

szlachetności w głosie, więcej dumy przedewszystkiem. Wszakże te straszne a prawdziwe słowa wymawia człowiek, który za zniewagę wyrządzoną Cesarzowej przez mieszkańców Medyolanu, zburzył to miasto, pługiem zrównał go z ziemią i sól posiał na znak przekleństwa! Trzecią z głównych postaci tego dramatu *Guanhumarę*, uosobiła nam Panna *Palińska* ze zwykłym talentem, ze zwykłem pojęciem roli. Imponująca pod siwizną i łachmanami, prawie interesująca w swej nienawiści, posąg chodzący i spoglądający okiem gadziny, *Guanhumara*, za każdem ukazaniem się na scenie potrafiła ożywić interes sztuki. Może Panna *Palińska* zbyt była patetyczną, ale jedyną przyczyną tego była za wolna dykcja czasem przechodząca w monotonne skandowanie. Panna *Gąsowicz* jako *Regina*, była pełna wdzięku i prostoty. Dwie główne fazy tej roli, poddanie się nadchodzącej śmierci, potem radość odzyskanego zdrowia, oddane były z równem życiem i pojęciem. P. *Bodurkiewicz*, w roli *Otberta*, pokazał nam ile posiada zasobów uczucia, energji i zapału. Artysta ten prawdziwym jest obdarzony talentem, więcej mu tylko takich rol jak *Otbert* potrzeba. Jedną z ważniejszych postaci po tych pięciu głównych, jest *Magnus* drugi Burgraf z kolei. Rolę tę przyjął na siebie P. *Chęciński*, i oddał ją dobrze. Zresztą podrzędniejsze figury obsadzone starannie; a szczególniej odznaczyli się w nich P. *Linkowski (Teudon)* i P. *Trapszo (Hatto)*. W ogólności *Burgrafowie* wypracowani sumiennie i z wszelkiem staraniem, jakiego wymagało wystawienie tak wspaniałego utworu. Przekład tego dramatu dokonany przez znanego u nas na polu krytyki Pana Kazimierza *Kaszewskiego*, może być policzony do lepszych prac tego rodzaju. Wiersz w nim silny, jędrny, potoczysty, język wyborny, i zgodność z oryginałem przy tych wszystkich zaletach ściśle zachowana. Wdzięczni bylibyśmy P. *Kaszewskiemu* gdyby mając taką łatwość, obznajmił nas z tylu nieznanemi jeszcze dotąd arcydziełami, genjalnego *Hugo*. Dla dodania piękności i powagi tak wybornej całości, znakomity nasz Kompozytor, b. Dyrektor Opery Polskiej Ig: *Dobrzyński*, obdarował nas prześliczną muzyką. Uwertura szczególniej do *Burgrafow*, to utwor wspaniały a trudny zarazem, bo wymaga wielkiego wczytania się, wtajemniczenia w myśl autora. Nie potrzebujemy dodawać, jak to trudne zadanie zostało dokonanem, świadczyło o tem najlepiej przyjęcie, jakiego doznał wczoraj nasz *Maestro*, przyjęcie dowodzące, że każdy talent zawsze uznanym być musi. Po ukończeniu przywołani zostali: Panny: *Palińska* 4-kroć i *Gąsowicz*, oraz PP: *Królikowski* 5-kroć, *Chomanowski* 3-kroć i *Bodurkiewicz* 2-kroć.

Magazynu Mód Nr 39, opuścił prassę i zawiera: Wujcio, Komedja z życia p. H. P.; Korrespondencja Paryzka; Wspomnienie, Wiersz Józefa *Grajnerta; Korrespondencja* z Krakowa Seweryny *Pruszakowej;* Pogadanka tygodniowa; Mody; O lampach; Opis haftu i form kroju; Doniesienia i Korrespondecje.

Wiadomo, że po dojściu do lat 9u konia, już mu potem trudno jest wiek z zębów poznać. Pewien Amerykanin zaobserwował, że koń kiedy ma lat 9, dostaje fałdę na powiece, i że następnie co rok, jedna fałda wyraźna mu przybywa. Jeżeli ma więc trzy fałdy, to ma lat 12, jeżeli cztery, to 13, i t. d. Oznaki te mają być niemylne, łatwo je sprawdzić, gdyż tyle jest wszędzie starych koni.

Kurs wczorajszy: za *pół-imperjały* dają rs. 5 kop: 56; za *obligi skarbowe*, oprócz kuponu, żądają rs. 91 kop: 42, wartość kuponu rs. 1 kop: $91^{1}/_{3}$; za *listy zastawne* IIIgo Okresu (oprócz kuponu), żądają rs. 14 kop: 85, wartość kuponu kop: 15.

Onegdaj, na targach odbywających się w Urzędzie Konsumcyjnym m. Warszawy, płacono za wiadro okowity próby 10tej, od rs. 2 kop: 22 do rs. 2 kop: $26^{3}/_{4}$; za garniec od kop: $72^{1}/_{2}$ do kop: 74.

WŁOCHY. — Korrespondencje prywatne z Neapolu dochodzą do dnia 12go bieżącego miesiąca. Po dekretach organizujących władzę, uwolniono tam bezwłocznie wszystkich więźniów politycznych. — Wszystkie zastawy złożone w lombardzie, na które nie wzięto większego zaliczenia, jak trzy dukaty, zwrócone zostały właścicielom. Należność lombardowi opłacono ze skarbu. — W sprawach kryminalnych zaprowadzono sądy przysięgłych. — Teramo, w Abruzzach, stolica prowincji, oświadczyła się za *Wiktorem-Emmanuelem*. — W Gaeta, z Królem znajdują się Bracia jego, Hrabia *Trani* i Hrabia *Caserta*, oraz Jenerał *Bosco*. — Twierdze Kapua i Gaeta są dobrze uzbrojone i opatrzone w zapasy. — Oprócz ultimatum przesłanego przez Hr: *Cavour* Kardynałowi *Antonelli*, Jenerł *Fanti*, przed rozpoczęciem kroków nieprzyjacielkich, przesłał przez swego Adjutanta Jenerałowi *Lamoriciere* zawiadomienie, że wojska Piemonckie wkroczą do Marchji i Umbrji, jeśli tylko żołnierze najemni PAPIEZCY wystąpią przeciw jakiemubądź miastu, które objawi manifestację w duchu narodowym. — Podobno w arsenałach Neapolitańskich znaleziono mało broni, gdyż Król przed opuszczeniem stolicy kazał przewieźć znaczne zapasy do Rzymu. (Ind: Bel:).

OSTATNIE WIADOMOSCI.

Depesze dzisiejsze nie przynoszą nam żadnych faktów nowych z Włoskiego placu boju; potwierdzają tylko wiadomość o porażce zupełnej *Lamoriciera*. — Przez porażkę tę upadają naturalnie przypisywane temu Jenerałowi plany połączenia się z armją Neapolitańską w Gaeta znajdującą się.

Jenerał *Cialdini*, po zwycięztwie pod Castelfidardo, przeniósł swą kwaterę główną do Tolentino, gdzie 15go stał *Lamoriciere*. — *Garibaldi* czyni przygotowania do dalszej wyprawy na Kapuę i Gaetę, gdzie się rozstrzygnie ostatecznie, dziś już nie wątpliwy los Państwa Neapolitańskiego. — Przymierze pomiędzy Austrją i Prusami, spotyka coraz więcej przeciwników w tym ostatnim kraju. (Ind: Bel:).

PARYŻ, *19 Września*. — *Patrie* zaprzecza pogłosce o zamachu na życie Cesarza w Tulonie.

PARYŻ, *20go Września*. — Główna kwatera wojsk Piemonckich, które wkroczyły do Państwa PAPIEZKIEGO, znajduje się w Tolentino, w delegacji Macerata. — Kolumna Jenerała *Maxi* działa w kierunku Viterbo. — Ludność Terni powstała przy okrzykach: „Niech żyje *Wiktor-Emmanuel*." i ustanowiła rząd tymczasowy.

TURYN, *18 Września*. — Wojska PAPIEZKIE walczą dość zacięcie. W Perugia straty nasze były dość znaczne, Straciliśmy 7miu Oficerów. Major *Cropallo* z Medyolanu, został ciężko raniony, a Kapitan *Meano* poległ. Nieprzyjaciel stracił Kapitana *de Maistre*. — Hiszpanja przesłała energiczną protestację przeciw wkroczeniu do Państwa Kościelnego. (Schl: Ztg).

Rozmaitości. — U angielskiej wyspy Aldernej na kanale La Manche, zrobiono ciekawe ale nie bardzo przyjemne odkrycie. Fregata *Emerald* ugrzęzła w samym środku zatoki Aldernejskiej; Kapitan utrzymywał, że wjechała na szkopuł, ale sternik przysięgał, że nie ma żadnego szkopołu w zatoce, i istotnie nie ma na karcie admiralicji ani śladu skały w tem miejscu. W końcu jednak przekonano się naocznie, że statek osiadł na skale, z której go z wielką trudnością oswobodzono. Sądzą, że może uda się wysadzić w powietrze tę niebezpieczną skałę. — *Monitor floty* donosi z Woolwich, że dnia 29go Sierpnia odpłynął mały parowiec *Pioneer* do Greenhithe, zkąd wyruszy w podróż do Zambese. Mały ten paropływ przeznaczony jest do podróży na tej rzece dla Dra *Livingstone*. Ma dobraną załogę, i jest urządzony odpowiednio do nizkiego stanu wody, to jest na dno płaskie. Jest to pierwszy okręt tego rodzaju, który opłynie Przylądek Dobrej Nadziei. Dowodzi nim Kapitan *May*. — W czasie podróży na Północne morze lodowate w r. 1856, kazał Xiążę *Napoleon* na różnych miejscach wrzucać w morze flaszki, w których były kartki z oznaczeniem miejsca podług stopni jeograficznej szerokości i długości, i z prośbą, by znalezioną flaszkę doręczyć do najbliższego Poselstwa Francuzkiego. Pewien podróżny grenlandzki z Elmshorn wracając dnia 22go Lipca z połowem 7,000 psów morskich, znalazł taką flaszkę i przesłał do Francuzkiego Poselstwa w Hamburgu. Ta flaszka pływała zatem przez lat cztery po Oceanie. — Ktoś chcąc sobie zażartować z jednego młodego panięcia rzekł mu: „Mości Panie! wielka byłaby z tego xiążka czego Wacpan nie umiesz.” „A z tego co Wacpan umiesz bardzo mała byłaby.”

S z a r a d a.

Dzisiaj znowu szaradka łatwa i niedługa:
Ot *wszystka* bywa zwykle przy części ubioru,
Gdzie się *pierwsze* i *trzecie* zawsze bez wyboru,
Druga trzecia część ciała a i tamta druga.
(Zeszła Szarada, *Kołdon*).

Przyjechali do Warszawy.

Iwanowicz Michał Radca Kol: z Petersburga nr 414; Wołowicz Michał Hr: z Swiacka nr 634; Więckiewicz Ant: Ob: z Bronisławia nr 603.

Wyjechali: Bobrowski Jan Radca Stanu do Lublina; Kozieradzki Józef Radca Dworu do Brześcia Lit:; Radlicki Nep: Sędzia Pok: do Straszkowa; Szczetkowski Michał Radca Dworu do Petersburga; Wessel Ign: Sędzia Pok: do Zyzyna.

Przyjechali koleją żelazną: Aleksandrowski Wasili Radca Stanu Vice-Gubernator Saratowski z Dieppe nr 414; Hejnrich Teodor Radca Stanu z Teplitz nr 473; Popow Marja Żona Rzecz: Radcy Stanu z Paryża nr 414; Schultz Aloizy Radca Kol: z Ostendy nr 2647; Zamoyski Karol Hr: z Londynu nr 472.

Wyjechali koleją żelazną: Szuster Rozalja Ob: do Krakowa; Schultz Wilh: Ob: do Prus; Wolański Fran: Obyw: do Lwowa.

DONIESIENIA.

Ruchomości po Janie Felixie Piwarskim, Professorze pozostałe, jako to: Obrazy olejne, Ryciny, Rysunki, różne dzieła sztuki, Gipsy, Wzory rysunkowe, Utensylja malarskie, Stoły, Stoliki, Krzesła, Fotele, Szafy większe i mniejsze, Lampy, i różne Sprzęty, na żądanie Sukcessorów przedane zostaną przez licytację publiczną w Warszawie, w domu pod Nr 1303 przy ulicy Nowy-Świat, na 2m piętrze, w dniu 13 (25) Września r. r. b. o godzinie 3ej z południa, przed podpisanym Rejentem rozpocząć się mającą. — Michał *Rapacki*.

MAGIEL POLSKI kręcony, jest do sprzedania za bardzo nizką cenę, pod Nr 1188 przy ulicy Żelaznej i rogu Pańskiej.

Na zasadzie Plenipotencji w Izbie Cywilnej Kijowskiej, urzędownie dnia 19 Sierpnia r. b. za Nr 489, przez **Leonidę** Córkę Mikołaja **Rozmitalską**, Kupcowę 1ej Gildji na imię moje udzielonej, zawiadamiam każdego kogo to interessować może, że wzmiankowana Leonida **Rozmitalska**, pod własną firmą posiadając tu w Warszawie przy ulicy Czystej w domu pod Nr 415A, później do Hotelu Polskiego na ulicę Długą pod Nr 585 przeniesiony, Skład Konfitur Kijowskich w połączeniu z Kawiarnią i Restauracją, do zarządzania pomienionym Zakładem w dniu 1m Maja 1859 r., wydała **plenipotencję** Klementynie **Kosikowej** wdowie po Sekretarzu Kollegjalnym; — wszakże Plenipotencję tę aktem dnia 23 Czerwca r. b. zeznanym, w zupełności i z wszelkiemi skutkami następnie **odwołała**, jak o tem Odezwa Izby Cywilnej Kijowskiej w tejże dacie za Nr 2,552 do JW. Ober-Policmajstra Miasta Warszawy uczyniona, przekonywa. — Warszawa dnia 21 Września 1860 r. — **Olimpja Cieszkowska,** w domu pod Nr 186 w Warszawie zamieszkała.

Alexander Izmajłow, Major, wraz z Kuzyną swoją Matyldą Myślińską, poszukują **Towarzysza podróży** do **MOSKWY.** Wiadomość przy ulicy Zakroczymskiej pod Nr 1859.

Zawiadamia się wszystkie Osoby biorące na **kredyt lekarstwa** z **Apteki** Jana **Dąbrowskiego** w Lublinie, po dzień 1 Lipca 1860 r., iż podpisane Sukcessorki zmarłego Jana Dąbrowskiego, upoważniły Wgo Stanisława **Illustrowskiego** Patrona w Lublinie, do windykacji wszelkich z tego tytułu należności, Osoby przeto dłużne w tej Aptece, raczą się wcześnie zgłosić do Wgo Illustrowskiego, z zapłatą należności, jeżeli chcą uniknąć prawnych poszukiwań. — Walerja **Dąbrowska**. — Teodora **Dąbrowska**. — Fryderyka z Dąbrowskich **Maleszewska.**

Żądanym jest **Sklep Norymbergski,** Dystrybucja Tabak, Kantor Loterji, Sklep Mydlarski, Skład Hurtowy Wódek, lub inny jaki; ktoby takowy miał do odstąpienia, nadeśle pod adresem B. J. do Redakcji Kurjera wiadomość, obszernie, ile za niego, ile komornego, przy jakiej ulicy i Numer domu.

OSOBA w średnim wieku, **Rodowita NIEMKA,** która przez wiele lat na Pensjach jako i w prywatnych domach lekcje udzielała, posiadająca swój patent, życzy sobie i teraz po prywatnych domach **LEKCJE dawać.** Bliższą wiadomość powziąść można codziennie od godziny 9ej do 12ej przed południem, pod Nr 807 przy ulicy Solnej, u Rządcy domu.

Siana stogów 4 niewielkich, pogodnie zebranego, są do zbycia w Kolonji Wędziszewo, o wiorst 25 od Warszawy, a wiorst 5 od szosy po lewym brzegu Wisły, do Modlina idącaj, odległej. — Tamże 40 morgów **Łąk**, dobrą trawą porosłych, do wypuszczenia dla koni, wołów lub skopów. Wiadomość o cenie powziąść można u Właściciela domu, przy ulicy Wareckiej pod Nr 1357 położonego, gdzie są do zbycia obszerne **Place** z pożyczkami umarzalnemi na zabudowanie.



Ostrzeżenie.—W dobrach Żylin, w Powiecie Łowickim, przy trakcie z Sochaczewa do Bolmowa leżących, zastrzega się polować; w razie bowiem przeciwnym, osoby mające poruczony nad tem nadzór, broń zabierać, a psów niszczyć mają.

Znana ze swojej skuteczności, do wywabiania wszelkich plam tłustych, tak z jedwabiu jak i z materji wełnianych, bez zostawienia najmniejszego śladu, woda **BENZINE COLLAS**, nadeszła do Handlu A. *Kowalewskiego*, Nr 447 na Krak: Przedmieściu, wprost Odwachu.

Wiadomość dla PP. Gorzelanych.— Gorzelnia do wydzierżawienia o wiorst 14 od Warszawy, na rok pierwszy **bezpłatnie,** z obowiązkiem tylko oddania wywaru na karm inwentarza i złożenia kaucji Rs. 150. Bliższa wiadomość pod Nr 760 ulica Elektoralna.

HOTEL ANGIELSKI
W WARSZAWIE.

Podpisany, odnowiwszy w zupełności pomieniony Hotel, jako też poczyniwszy w mieszkaniach wszelkie ku wygodzie Lokatorów służące ulepszenia; słowem, nieszczędziwszy żadnych kosztów na zaprowadzenie w rzeczonym Hotelu a odpowiedniego Hotelom zagranicznym, porządku, zawiadamiam JJWW. i WW. Podróżnych, iż Lokale w takowym wynajmują się po cenie pierwotnej. — W Restauracji miejscowej od dawna exystującej, dostać można Jedzeń o każdej porze. Również w tymże Hotelu wynajmują się Karety lub Powozy, na całe dnie, pół dnie i na godziny, po cenach zwykłych. Dla dogodności Podróżnych, służba Hotelu, mówi językami: polskim, rossyjskim, niemieckim, francuzkim, włoskim i angielskim.

Filip Bouquerel.
Restaurator i Dzierżawca Hotelu.

Mam honor zawiadomić WW. Panów w Radomiu i okolicy zamieszkałych, iż wykwalifikowany w kroju i robocie, w pierwszych warsztatach Warszawskich, w Radomiu przy ulicy Lubelskiej, wprost Kościoła XX. Bernardynów, założyłem **Magazyn Ubiorów Męzkich.** Przytem podejmuję się wszelkich obstalunków, tak z powierzonych mi, jako też i z własnych materjałów, z wykończeniem trwałem i czystem, za cenę przystępną.—**W. Nowakowski.**



Z powodu wyjazdu, są do sprzedania 2 **Lampy** porcelanowe, Paryzkie; **Talerze** porcelanowe deserowe, złocone, w kwiatki; oraz **Chustka** czarna haftowana z frendzlą i **Mantyla** z gronostajów nieużywana, pod Nr 1251 przy ulicy Nowy-Świat, w domu Wgo Rozmanith, na 1m piętrze.

Skład Wyrobów Lnianych z Fabryki Żyrardowskiej, przy ulicy Senatorskiej, w domu Wgo Lewenberga, Nr 467 A, (nowy 18), pod firmą J. Kaczyński et Comp:, otrzymał z tejże Fabryki znaczny assortiment Koszul męzkich gotowych po cenach od Rs. 3, do Rs. 4 kop: 50, które obok mocy szwu, odznaczają się trwałością i starannem wykończeniem. Równocześnie nadszedł transport wyrobów oddanych do blichu, do Nru 42. Polecamy względom Szanownej Publiczności Skład nasz, zaopatrzony we wszelkie gatunki Płótna kopowego, webowego, Bielizny Stołowej, Ręczników, Chustek do nosa, Wstawek do koszul, Skarpetek, Worków do zboża, oraz defekacyjnych do Cukrowni, Drylichów; które to wyroby po cenach fabrycznych tak jak w Składzie Głównym Żyrardowskim, tak i w naszym, podług cennika Fabryki sprzedają się.

SZUWAX ANGIELSKI.

W skład którego wchodzą tylko materjały nie palące skóry, konserwujące obuwie. Główne zalety tego **Szuwaxu** są: że nie pleśnieje, nie wysycha, lat kilka bez zepsucia przechowywać się daje, utrzymuje skórę w ciągłej miękkości i wydaje piękny, czarny, trwały, lakierowy połysk.— **Szuwax** ten sprzedaje się w Handlu P. **Kędzierzawskiego** przy ulicy Długiej pod Nr 587 i w Fabryce u **F. BLUMENTHAL** przy rogu ulic Brackiej i Jerozolimskiej pod Nr 1582C w Warszawie, jako też **w Handlu** P. Gustawa **HOFFMANN,** przy ulicy Nowe-Miasto pod Nr 274 **w mieście ŁODZI.** Handlującym w Warszawie i na Prowincji, bez policzenia za ambalaż i fracht odstępuje się przyzwoity rabat. Sprzedawanym także będzie bez naczyń **na funty po 15 kop.**

PANNA posiadająca język Rossyjski, Polski i Niemiecki, obeznana z Handlem galanteryjnym i łokciowym, gdyż od dziecinnych lat tymże zajmowała się, poszukuje stosownego miejsca od Śgo Michała; co zaś do konduity, ręczyć mogą Osoby znakomite. Wiadomość pod Nr 1343 przy ulicy Sto-Krzyzkiej, dom Piaseckiego, w Szkole.

Potrzebną jest **Summa od 5 do 6,000 Rubli sr:,** na pierwszy Numer hypoteki domu masiv murowanego w Warszawie, wartującego przeszło Rs. 30,000, najmniej na lat trzy. Wiadomość w Kancellarji Rejenta W. Jana Jasińskiego, u P. Kowalskiego, tamże pracującego.

Żądaną jest od 1go Października **Panna Służąca** Niemka, znająca dokładnie krawiecczyznę i białe szycie. Wiadomość przy ulicy Krako:-Przedm:, obok Kościoła XX Karmelitów, dom W. Bluma, na 2m piętrze.

Summa Rs. 5,500, jest do wypożyczenia na 1szy Numer hypoteki domu murowanego w Warszawie. Osoby interesowane bezpośrednio, raczą nadesłać swój adres do Cukierni P. Selenke, na Krako:-Przedm: obok Poczty.

Teofila z Kiszwalterów **Bogdańska,** Pianistka, zawiadamia swoje Uczennice, iż wróciła z zagranicy. Osoby życzące brać lekcje **muzyki,** mogą się zgłosić pod Nr 2376A w narożnym domu ulic Nalewek i Nowolipek, naprzeciw Straży Ogniowej, druga sień od rogu na 1m piętrze.

PIĘĆ POKOI z Garderóbką, Przedpokojem, Kuchnią Angielską, Piwnicami i t. d., do najęcia od Śgo Michała r. b., w domu Wgo Neybaur przy placu Wareckim Nr 1355f.

Cztery Pokoje z Kuchnią angielską, Spiżarką, Drwalnią, Piwnicą i Górą, w oficynie na 1m piętrze, od prawej strony, do wynajęcia od 1go Października r. b., za Rs. 210 rocznie; tudzież pod tymże Numerem, 2 Pokoje z Kuchnią angielską i Piwnicą, Drwalnią i Górą, w oficynie na 1m piętrze, od lewej strony, do wynajęcia od 1go Października, za Rs. 120 rocznie; bliższą wiadomość powziąść można w Razurze, przy ulicy Nowy-Świat Nr 1283, nowy 8.



Wolancik nowy, na jednego i na parę koni, na resorach do sprzedania. Wiadomość bliższą powziąść można, pod Nr 138 na Pradze, na Wołowym targu.

Alojzego Sawickiego Kantor Zleceń i Kommissów

Rolniczo-Przemysłowych, oraz Informacyjny w przedmiotach Administracyjnych i Sądowych, pisania prośb i tłomaczeń, tudzież Stręczeń Guwernerów i Guwernantek, przeniesiony został do domu Naimskiego przy ulicy Przejazd Nr 649, który mieści się w parterze od frontu z bramy na prawo;—interesenci tamże zgłaszać się zechcą, a z wszelką skwapliwością i akuratnością usłużeni zostaną. — Tu sprzedaje się także **SKOROWIDZ** do Dziennika Praw, równie jak w Kassie Ekonomicznej Miasta Warszawy, Exemplarz z Dodatkiem chronologicznym Rs. 2.

25 Rubli srebrem Nagrody.



W czasie wystawy Lubelskiej, skradziono w pewnym domu w Lublinie, **ZEGAREK** złoty, Damski, przy którym był podwójny Łańcuszek Wenecki, to jest: dwa sznureczki, breloki złote, składające się z dwóch małych gładkich Pieczątek, Kluczyka Bregetowskiego emaljowanego i Fotografu kobiety nie młodej, w złoto oprawnej w kształcie emaljonu; przy łańcuszku Brosza złota i mała Agrafka emaljowana szafirowo. Ktoby dostrzegł gdzie opisany Zegarek, i dał znać do Sklepu Ubogich w Lublinie, otrzyma wyżej wskazaną nagrodę. Przytem uprasza się PP. Zegarmistrzów i Jubilerow, aby na rzeczony Zegarek uwagę swoją zwrócić raczyli.

Nowy jeszcze wcale nie używany

MUNDUR GALOWY

8ej klassy, jest za umiarkowaną cenę do sprzedania. Wiadomość u Pani Steingraeber, róg ulicy Bielańskiej i Daniłowiczowskiej Nr 606, na 1m piętrze.

DODATKOWE WIADOMOŚCI BIEŻĄCE.

P. Józef *Ojrzyński*, b. Student Akademji Medycznej Warszawskiej, zechce w własnym interesie, jak najspieszniej zgłosić się, do woźnego Bonifacego, w Biurze Okręgu Nauk: Warszawskiego.

Pan Romuald *Zientarski*, Kompozytor i Professor Muzyki, przyjechał z Kalisza do Warszawy.

Pamiętamy czasy i to nie bardzo dawne kiedy *brzoskwinie* sprzedawane były w Warszawie, po 4, 3 i 2 złote, a najtaniej po 20 groszy. Dziś te bajeczne ceny ustały, już przez rozwój ogrodnictwa rodzimego, już przez sprowadzanie kosztowniejszych owoców z zagranicy. Przy tej sposobności nadmieniamy, że *owocarnia Berlińska*, w domu *Wawelberga* przy ulicy Przechodniej, otrzymała onegdaj znaczny transport brzoskwiń, które po cenach bardzo umiarkowanych są sprzedawane.

Spodziewane wyborowe *ostrygi ostendzkie*, już nadeszły do handlu Pana A. *Stępkowskiego*, i czekają na amatorów konsumentów.

Dziś ostatnie i pożegnalne widowisko Akrobatów P. *Waitzmana* w *Tivoli*, które przedstawi w nowym programie, bardziej zajmującym, aby zadowolić szanowną Publiczność za jej życzliwość, jaką doznała truppa Pana *Waitzmana*. Niemożna też pominąć, że i wczorajsze widowisko nader było ciekawe i zajmujące, ściągnęło znaczną liczbę ciekawych.

Od dziś, można już dostać wybornych winogron w ogrodzie P. Dominkowej *Martin*, przy ulicy Mokotowskiej, z czego zechcą zapewnie amatorowie korzystać.

DONIESIENIA.

GŁÓWKI I FASONY

NAJŚWIEŻSZEJ MODY,

pod Kapelusze materjalne, przygotowała na nadchodzącą porę,

Fabryka L. Magnuszewskiej,

przy ulicy Żabiej w domu Lewenberga Nr 949, wprost bramy Saskiego Ogrodu, i sprzedaje takowe po umiarkowanych cenach, częściowo i hurtowo.

Z powodu wyjazdu, jest do sprzedania **Bawarja,** przy ulicy pryncypalnej, od Śgo Michała r. b., ze wszystkiemi utensyljami gospodarskiemi; chęć nabycia mający, bliższą informację otrzyma u Wgo Kępińskiego, w Restauracji przy ulicy Trębackiej pod Nr 631.

Transport

OSTRYG OSTENDZKICH,

nadszedł dzisiaj do Handlu

J. STOCZKIEWICZA,

przy ul: Miodowej Nr 486, w domu W. *Kronenberga*.



Tancerz Teatrów Warszawskich, zawiadamia osoby interesowane, że z dniem 15 Września, rozpoczął udzielać **Lekcje Tańca** w swojem mieszkaniu, jako też po pensjach i domach prywatnych. Mieszkam przy rogu ulic Podwala i Nowomiejskiej pod Nr 167, na 1m piętrze od frontu.—**Ludwik Adler.**

Zawiadamiam Osoby chcące pobierać **LEKCJE TAŃCA,** iż takowych udzielam pod Nrem 248/9 przy ulicy Freta, wprost Długiej, w dziedzińcu na 1m piętrze, jako też po Pensjach i domach prywatnych.

R. PUCHALSKI, T. T. W.

Potrzebne są **PANNY uzdatnione do strojów.** Wiadomość w pałacu Hr: Andrzeja Zamoyskiego przy ulicy Nowy-Świat, w Magazynie Strojów C. **Wyganowskiej.**

UCZEŃ dobrej konduity i odpowiednio usposobiony, może być umieszczonym w Handlu Win i Korzeni. Wiadomość bliższa w Drukarni *Kurjera*.

Na **Pradze,** w possesji Sukcessorów Jana Hreczyna, pod Nr 216 przy ulicy Szmulowskiej, jest do wynajęcia **każdego czasu**

K U Ź N I A,

z odpowiednim LOKALEM.



W domu pod Nr 2678 B, przy ulicy Bednarskiej, znajduje się **Wyżeł** młody, miesięcy 5 lub 6 mieć mogący, tarantowaty, w łaty kasztanowate, pysk dosyć długi i cienki, ogon nieucięty; prawy Właściciel może po odebraniu takowego zgłosić pod powyższy Numer, za zwróceniem kosztów.

Dziś rano ciepła stopni 7. Wczoraj w południe ciepła stopni 14. Dziś rano wysokość wody na *Wiśle*, stóp 2 cali 2. (Ubywa)

TEATR ROZMAITOŚCI. Jutro, *Majster i Czeladnik* (wznowienie).

DOLINA SZWAJCARSKA.

Znany w Warszawie Dyrektor Muzyki, Pan Józef **Fuchs**, wyjechał za granicę, dla kompletowania Orkiestry, i dotąd nie powrócił, a zatem dziś grać będzie Muzyka Wojskowa i spalony zostanie Wielki **Fajerwerk.**

MUZYKA utalentowanego SKRZYPKA, każdodziennie; **Pisma** w liczbie 22ch do czytania, w **Kawiarni Warszawskiej**, pod Nr 605 ulica Bielańska, naprzeciw Hotelu Lipskiego, pod trzema koronami.

Dziś w Ogrodzie P. **Laszkiewicza** Wielka i nadzwyczajna Zabawa, w połączeniu z pochodami Orkiestry Wołgodzkiego Pułku po Ogrodzie, ogniami brylantowemi w różnych figurach, a jest to już przedostatnia z rozrywek letnich, tym większą więc sprawi niewątpliwie przyjemność.

NOWA ARKADJA,

przy ulicy Mokotowskiej pod Nrem 1664.

Dziś **Zabawa Tańcująca** w elegancko urządzonych Salonach. Restauracja miejscowa zaopatrzyła się w rozmaite potrawy, napoje i chłodniki, z czem poleca się łaskawym Gościom. — **Anna Jankowska.**

TIVOLI





Dziś, jeżeli pogoda posłuży, **po raz ostatni, przejście po linie wieżowej,** wysokości 70 stóp nad poziom założonej, a długości stóp 200. — Między innemi wielce trudnemi ćwiczeniami na tejże linie, P. **Weicman** spotkawszy się z synem na środku liny, tegoż przeskoczy. Wyższej gimnastyki tak zwaną trapez, dopełni P. Żan, wraz z innemi. Muzyka uprzyjemniać będzie chwile Szanownym widzom. Początek o godzinie 5ej. Cena wejścia kopiejek 15 od osoby.

OSTRYGI wyborowe, nadeszły dziś, do Handlu **JÓZEFA HOEHR** w gmachu teatralnym N. 474.

W Drukarni Kurjera Warsz:.— Wolno drukować, dnia 11 (23) Września 1860 r. — Starszy Cenzor, F. *Sobieszczański*.